

Sygn. akt III AUa 693/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 września 2016 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Grażyna Czyżak
Sędziowie:	SA Daria Stanek SA Bożena Grubba (spr.)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Wioletta Blach

po rozpoznaniu w dniu 30 września 2016 r. w Gdańsku

sprawy M. H. (1)

z udziałem zainteresowanego M. H. (2)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E.

o ubezpieczenie społeczne

na skutek apelacji M. H. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego w Elblągu- IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 17 grudnia 2015 r., sygn. akt IV U 1038/15

I. zmienia zaskarżony wyrok i stwierdza, że wnioskodawczyni M. H. (1) podlega ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia na umowę o pracę u M. H. (2) od dnia 1 września 2014r.;

II. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E. na rzecz wnioskodawczyni M. H. (1) kwotę 660,00 (sześćset sześćdziesiąt 00/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za obie instancje.

SSA Daria Stanek SSA Grażyna Czyżak SSA Bożena Grubba

Sygn. akt III AUa 693/16

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E. decyzją z dnia 18 czerwca 2015 r. stwierdził, że M. H. (1) jako pracownik u płatnika składek M. H. (2) nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu

od dnia 1 września 2014 r.

Odwołanie od decyzji wniosła M. H. (1) wnosząc o jej zmianę i ustalenie, że podlega obowiązkowo ww. ubezpieczeniom od dnia 1 września 2014 r. z tytułu zatrudnienia u płatnika M. H. (2). Podniosła, że pracodawca przedstawił na piśmie wszelkie dowody, iż powierzoną pracę wykonała, ona też udzieliła odpowiedzi potwierdzających realizację umowy.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie.

Sąd Okręgowy w Elblągu – IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 17 grudnia 2015 r. w sprawie IV U 1038/15 oddalił odwołanie (punkt pierwszy) oraz zasądził od wnioskodawczynie na rzecz pozwanego kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów procesu – kosztów zastępstwa procesowego (punkt drugi).

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia i rozważania Sądu pierwszej instancji. Płatnik M. H. (2) prowadzi działalność gospodarczą od lipca 1990 r. – skład opału i usługi hydrauliczne oraz usługi transportowe, zaś „KEBAB na (...)” od około 7 lat. Prowadzenie tego punktu jest jego działalnością dodatkową. Początkowo prowadzeniem tego punktu gastronomicznego zajmowała się żona płatnika. Następnie została zatrudniona pracownica D. B. (1) (obecnie B.), która wróciła do pracy po urlopie macierzyńskim wymieniając wnioskodawczynie. Płatnik poszukiwał pracownika do KEBABU poprzez tzw. „pocztę pantoflową”. Ponadto wiedział, że synowa miała wcześniej swój KEBAB w O. i zna ten rodzaj działalności. Dodatkowo wnioskodawczynie uprzednio również pomagała w punkcie gastronomicznym płatnika. Kiedy zatrudnił synową nie wiedział, że jest ona w ciąży. Wnioskodawczynie przed zatrudnieniem

u płatnika była bezrobotna. Posiada wykształcenie wyższe- licencjat z kosmetologii. W okresie od stycznia 2014 r. do sierpnia 2014 r. otrzymywała zasiłek dla bezrobotnych. Pozwany ustalił, że M. H. (1) została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych z tytułu zatrudnienia

na podstawie umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy u M. H. (2) w okresach od dnia 18 listopada 2009 r. do dnia 28 lutego 2010 r. oraz od dnia 1 czerwca 2010 r. do dnia 6 grudnia 2013 r. i od dnia 1 września 2014 r. W okresie od dnia 18 listopada 2010 r. do dnia 4 lipca 2010 r. wnioskodawczynie była niezdolna do pracy. Od dnia 5 lipca 2011 r. do 5 grudnia 2011 r. pobierała zasiłek macierzyński z ZUS, natomiast od dnia 6 grudnia 2011 r. do dnia 6 grudnia 2013 r. przebywała na urlopie wychowawczym. Kolejna umowa o pracę między stronami została zawarta

w dniu 1 września 2014 r. Na mocy tej umowy skarżąca została zatrudniona na okres 5 lat, na pełny etat na stanowisku sprzedawcy za wynagrodzeniem 2.100 zł miesięcznie. Miała wykonywać pracę w godz. od 9.30 do 17.30. W dacie zawarcia umowy wnioskodawczynie była w 6 tygodniu ciąży. Pierwsze badanie ginekologiczne, które potwierdziło ciążę odbyło się w dniu 5 września 2014 r.

O ciąży wnioskodawczynie dowiedziała się kilka dni wcześniej z testu ciążowego z uwagi na to, że spóźniła się jej miesiączka /ostatnia przed ciążą miała miejsce 21 lipca 2014 r./.. Do zakresu obowiązków skarżącej w ramach umowy o pracę należało: zamawianie towaru, przygotowywanie

i wydawanie posiłków klientom oraz obsługa kasy fiskalnej. Wnioskodawczynie nie posiadała ustalonego zakresu obowiązków na piśmie. Skarżąca większość czynności w punkcie gastronomicznym wykonywała sama. Zamawiała towar - mięso bułki, mrożonki z I.. Sporadycznie podpisywała faktury (choć nie miała takiego obowiązku), potwierdzała odbiór gotówki dla przedstawicieli firmy (...), firmy (...) i inne. Pracodawca bywał rzadko w miejscu pracy wnioskodawczynie, tylko z towarem bądź z materiałami biurowymi. Nie nadzorował na bieżąco pracy wnioskodawczynie. Kontrola polegała tylko na kontroli księgowej, co do uzyskiwanych przez punkt dochodów. Czysty dochód z tytułu prowadzenia „KEBABU na (...)” wynosił ok. 30.000 zł rocznie. Obecnie płatnik w ramach swojej działalności gospodarczej zatrudnia dwóch pracowników oraz współpracuje z nim żona, która jest upoważniona do podpisywania dokumentów w imieniu płatnika, choć nie jest formalnie zatrudniona, ani też zgłoszona do ubezpieczeń jako osoba współpracująca.

Do punktu gastronomicznego towar jest głównie dostarczany przez przedstawicieli hurtowni

i zamawiany na bieżąco, albo jeździ po towar sam płatnik. Pracownicy „KEBABA na (...) nie mają obowiązku podpisywania faktur. Wydrukowanie faktury przez dostawcę jest potwierdzeniem zapłaty kwoty. Przy małych kwotach pracownicy płatnika mieli obowiązek potwierdzenia, że towar

im wydano, na podstawie których dostawca wystawiał fakturę. Płatnik wypłacał wynagrodzenie wnioskodawczyni gotówką do ręki. Była to każdorazowo kwota ok. 1.500 zł miesięcznie, w okresie

od września 2014 r. do marca 2014 r. niezależnie od tego czy wnioskodawczyni przebywała

na zwolnieniu lekarskim, czy też świadczyła pracę przez cały miesiąc kalendarzowy. Również innym pracownikom wynagrodzenie było wypłacane przez płatnika w tej formie. Podczas nieobecności pracowników w pracy, w tym również nieobecności wnioskodawczyni, zastępowała ich żona płatnika. W okresie od dnia 14 października 2014 r. do dnia 12 listopada 2014 r. oraz od dnia 16 lutego 2015 r. do dnia urodzenia dziecka wnioskodawczyni przebywała na zwolnieniu lekarskim w związku z ciążą. Wnioskodawczyni była widywana kilkakrotnie w okresie lato, jesień i zima 2014 r. podczas pracy

w punkcie „KEBAB na (...) przez świadków T. D., A. G., M. S. i S. S. (1). Świadek T. D. zeznała, że opiekowała się córką wnioskodawczyni, nie pamiętała w jakim dokładnie okresie. Raz w tygodniu chodziła wraz ze swoją córką na kebab sprzedawany przez wnioskodawczynię na rynku. Również wcześniej tam chodziła

od około 2012 r. Według świadka cały czas pracowała tam ta sama kobieta w średnim wieku. Jesienią 2014 r. zaczęła tam pracować M. H. (1). W tym punkcie jadła kebab pod koniec września

i na początku października 2014 r. Później w październiku i w listopadzie 2014 r. nie chodziła

na kebab, gdyż opiekowała się córką, która leżała w szpitalu w E.. W grudniu 2014 r. świadek również opiekowała się córką M. H. (1) i chodziła na kebab na rynku. Przychodziła również na kebab styczniu i w lutym 2015 r. Łącznie widziała M. H. (1) ok. 8 razy przy pracy. Nie pamiętała ceny potrawy. Przestała widywać M. H. (1) przy pracy w marcu 2015 r. Świadek A. G. zeznała, że chodziła z dzieckiem na kebab dwa razy w tygodniu. Były to miesiące wrzesień, listopad i grudzień. Później rzadziej. W tej chwili pracuje tam Pani w średnim wieku. Nie pamiętała kto pracował wcześniej. Widywała M. H. (1) również wcześniej w kebabie jak sprzedawała, ale było to dawno. Nie była w stanie podać ceny kebaba. Świadek M. S. zeznała, że bardzo często przychodziła z dziećmi, szczególnie w styczniu 2015 r. do punktu „KEBAB na (...) na obiady, gdyż miała remont kuchni. Było to dwa razy w tygodniu, widywała tam wnioskodawczynię latem 2014 r., później w styczniu 2015 r. Wcześniej również widywała M. H. (1) jak pracowała w „KEBABIE”. Widywała również pracownicę. Nie widywała żony płatnika przy pracy w KEBABIE. Teraz nie chodzi tam i nie wie kto tam sprzedaje. Świadek S. S. (1) zeznała, że zna M. H. (1) od 4-5-ciu lat. W tamtym widywała ją w punkcie gastronomicznym na rynku jesienią i zimą 2014 r., najczęściej przechodząc na plac zabaw lub

po zakupy. Bywała tam dwa – trzy razy w miesiącu również w celach towarzyskich. Teraz pracuje tam kobieta w średnim wieku. Nie wie, czy pracowała tam żona płatnika. Świadek nie posiadała również wiedzy, czy wcześniej M. H. (1) sprzedawała w tej budce. Odwiedza ten punkt od dwóch lat. Nie pamięta kto wcześniej sprzedawał kebab w tym punkcie. Sąd I instancji dał wiarę zeznaniom przesłuchanych świadków tylko w części. Zdaniem Sądu zasługują na wiarę zeznania świadków,

że w 2014 r. mogły widywać wnioskodawczynię, jak sprzedawała posiłki w punkcie gastronomicznym płatnika „KEBAB na (...). Jest to tym bardziej prawdopodobne, że w tym czasie pracownica D. B. (2) przebywała na urlopie macierzyńskim. Świadczenie mogli zatem widywać sporadycznie skarżącą przy tej pracy. Jednak daleko idące rozbieżności występują w zeznaniach świadków co do czasookresu tej pracy, co nie pozwala na uznanie ich za wiarygodne. Świadczenie widzieli wnioskodawczynię przy tej pracy również latem 2014 r. /kiedy przebywała na urlopie wychowawczym/ i w styczniu 2015 r. /kiedy była na zwolnieniu lekarskim/ - świadek M. S., w grudniu 2014 r. i styczniu 2015 r. / kiedy przebywała na zwolnieniu lekarskim/- świadek T. D., w grudniu – świadek A. G./ kiedy wnioskodawczyni przebywała

na zwolnieniu lekarskim/, jesienią i zimą 2014 r., bez skonkretyzowania miesięcy- świadek S. S. (1)/. Sąd Okręgowy nie dał również wiary zeznaniom świadków, aby widywali wnioskodawczynię przy pracy przez cały okres faktycznego zatrudnienia. Abstrahując od faktu,

że świadkowie widzieli wnioskodawczynię przy pracy także w miesiącach letnich (świadek M. S.), kiedy skarżącą nie był formalnie zatrudniona, podnieść należy, że zeznający świadkowie w większości nie byli w stanie podać ceny podstawowego produktu sprzedawanego

w punkcie gastronomicznym, a mianowicie kebaba, mimo, że jak twierdzili w pewnym okresie czasu odwiedzali go regularnie. Dodatkowo pamiętali w miarę szczegółowo, w jakim okresie sprzedawała tam skarżąca, nie byli jednak w stanie podać żadnych bliższych danych co do tego, kto sprzedawał w tym punkcie przed, czy też po wnioskodawczyni. Odnosząc się natomiast do dokumentów postaci umowy o pracę z dnia 1 września 2014 r., list obecności, list płac oraz faktur złożonych przez pracodawcę do akt ZUS, zdaniem Sądu Okręgowego zostały one wytworzone tylko na potrzeby tej sprawy oraz dla potrzeb formalnego zgłoszenia wnioskodawczyni do ubezpieczeń społecznych. Podkreślenia przy tym wymaga, że wnioskodawczyni nie była w stanie w sposób przekonujący wytłumaczyć, dlaczego podpisała listy obecności za miesiące w 2015 r., kiedy już faktycznie nie świadczyła pracy, ani też dlaczego podpisała faktury mimo braku takiego obowiązku. Sąd Okręgowy nie dał wiary wyjaśnieniom stron co do wykonywania przez wnioskodawczynię zatrudnienia u płatnika w ramach stosunku pracy. Przeczą temu same ich twierdzenia. Z wyjaśnień wnioskodawczyni i płatnika wynikało bowiem, że nie była ona przez pracodawcę w żaden sposób kontrolowana w pracy. Pracodawca sprawdzał tylko czy działalność ta przynosi zadawalający go dochód. Nadto wysokość wynagrodzenia w żaden sposób nie była uzależniona od ilości wykonanej przez skarżącą pracy. Wnioskodawczyni wręcz stwierdziła, że za każdy miesiąc otrzymała wynagrodzenie od pracodawcy w porównywalnej wysokości ok. 1.500 zł. za miesiące wrzesień 2014 r. - marzec 2015 r. O ile odpowiada to kwotom na listach płac za miesiące wrzesień 2014 r. do lutego 2015 r., o tyle za miesiąc marzec miała otrzymać według listy płac 1.041,28 zł. Za stanowiskiem, iż wnioskodawczyni faktycznie nie świadczyła pracy w ramach zatrudnienia u płatnika przemawiają również listy obecności złożone przez płatnika do akt ZUS. I tak wnioskodawczyni podpisała listy obecności za miesiące wrzesień 2015 r., październik – bez podania roku, listopad 2015 r., grudzień 2015 r., kiedy to według twierdzeń stron nie wykonywała pracy u płatnika. Powyższe przemawia zdaniem Sądu za stworzeniem tych list obecności wyłącznie dla potrzeb niniejszego postępowania. Podsumowując, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że dowody zawnioskowane przez skarżącą nie dały podstaw do ustalenia, że wnioskodawczyni w spornym okresie wykonywała zatrudnienie na podstawie umowy o pracę. Sąd nie neguje, że ubezpieczona pomagała sporadycznie przy prowadzeniu punktu „KEBAB na (...) w ramach pomocy rodzinnej, jednak pomoc ta nie wyczerpywała cech stosunku pracy. Sąd Okręgowy w rozważaniach prawnych analizował regulacje prawne zawarte w art. 22 § 1 k.p., art. 83 § 1 k.c. oraz stanowisko judykatury w tym zakresie wskazując, że umowa zawarta pomiędzy wnioskodawczynią M. H. (1) a płatnikiem M. H. (2) w dniu 1 września 2014 r. nie została rzeczywiście nawiązana i nie była faktycznie wykonywana. Zdaniem Sądu Okręgowego odwołująca nie udowodniła jednak, aby wykonywała pracę na rzecz płatnika M. H. (2) na podstawie umowy o pracę. Nie sposób dać wiary ich twierdzeniom, że istniała rzeczywista potrzeba zatrudnienia wnioskodawczyni. Świadkowie wyraźnie stwierdzili, że w okresach kiedy nie widywali wnioskodawczyni w punkcie gastronomicznym, zawsze widywali tam pracownicę – Panią w średnim wieku. A więc pracodawca miał stałego pracownika, który sprzedawał w punkcie gastronomicznym i nie było potrzeby zatrudniania jakiegokolwiek innego pracownika. Przede wszystkim jednak, zdaniem Sądu Okręgowego wnioskodawczyni nie wykazała, aby faktycznie pracę wykonywała. Zeznania świadków zawnioskowanych przez skarżącą Sąd Okręgowy ocenił jako ogólnikowe i nie znajdujące potwierdzenia w innych dowodach, w tym w dowodach z dokumentów, które zostały zdaniem Sądu zostały sporządzone tylko dla potrzeb niniejszego postępowania i nie mogą stanowić, w kontekście niewiarygodnych zeznań stron i świadków, wystarczającej podstawy do przyjęcia, że praca była rzeczywiście świadczona przez wnioskodawczynię. W ocenie Sądu Okręgowego okolicznością uniemożliwiającą objęcie skarżącej ubezpieczeniem społecznym było to, że strony zawarły umowę o pracę z góry zakładając, iż nie będą realizowały swoich praw i obowiązków w ramach stosunku pracy, a jedynym jej celem było uzyskanie przez wnioskodawczynię świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Ich oświadczenia woli w przedmiocie zawarcia umowy o pracę, wbrew stanowisku skarżącej, były pozorne, a przez to nieważne w świetle art. 83 § 1 k.c. Sąd I instancji biorąc powyższe rozważania pod uwagę na podstawie art. 477⁽¹⁴⁾ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie. Konsekwencją powyższego było orzeczenie o kosztach procesu, na mocy art. 98 ust.1 i 3, 108 ust. 1 k.p.c., § 11 ust.

z rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.).

Apelację od wyroku wywiodła ubezpieczona zaskarżając go w całości i zarzucając:

1) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia a mających wpływ na jego treść poprzez przyjęcie, że:

- świadkowie mieli widzieć wnioskodawczynię przy jej pracy latem 2014 r. /kiedy przebywała na urlopie wychowawczym/ i w styczniu 2015 r. /kiedy była na zwolnieniu lekarskim/, w grudniu 2014 r. i styczniu 2015 r. /kiedy przebywała na zwolnieniu lekarskim/, podczas gdy z ustaleń dokonanych przez pozwanego oraz Sąd Okręgowy wynika, że ubezpieczona w okresie od dnia 14 października 2014 r. do dnia 12 listopada 2014 r. oraz od dnia 16 lutego 2015 r. do dnia urodzenia dziecka przebywała na zwolnieniu lekarskim w związku z ciążą,

- ubezpieczona nie była w stanie w sposób przekonujący wytłumaczyć, dlaczego podpisała listy obecności za miesiące w 2015 r., podczas gdy z jej wyjaśnień oraz jej pracodawcy wynika jednoznacznie i przekonująco, że była to oczywista omyłka pisarska sporządzającego te listy obecności,

- nie istniała rzeczywista potrzeba zatrudnienia skarżącej ubezpieczonej przez jej pracodawcę, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że dotychczasowej pracownicy M. A. F. z dniem 31 sierpnia 2014 r. skończyła się umowa o pracę;

2) naruszenie przepisów postępowania, które w istocie i konsekwencji miało wpływ na skarżone orzeczenie i wynik sprawy:

- art. 229 k.p.c. poprzez uznanie za nieudowodniony fakt, że ubezpieczona nie była w stanie w sposób jednoznaczny i przekonujący wytłumaczyć, dlaczego podpisała listy obecności za miesiące w 2015 r., podczas gdy z jej wyjaśnień jasno i wyraźnie wynika, że nie zwróciła na to uwagi, a błędu tego nie zauważyła dokonując podpisania tej listy;

- art. 232 w zw. z art. 3 w zw. z art. 227 w zw. z art. 229 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez przyjęcie, że ubezpieczona nie dostarczyła odpowiednich dowodów w celu wykazania swoich twierdzeń o faktycznym wykonywaniu pracy i istnienia tego stosunku, podczas gdy z jej wyjaśnień, jak również z zeznań świadków oraz jej pracodawcy jednoznacznie wynika, że stosunek pracy był stosunkiem realnym a nie pozornym;

- art. 233 k.p.c. poprzez:

a) brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i dokonania jego oceny w oparciu jedynie o błędną datę na liście obecności czy chociażby w oparciu o fakt uzyskiwanego wynagrodzenia za pracę, bądź braku podpisów na fakturach i w konsekwencji niedanie wiary ubezpieczonej, że mogła ona otrzymywać wynagrodzenie w wysokości przez nią wskazywanej czy wreszcie, że mogła faktycznie daty na liście płac nie zauważyć oraz że nie miała ona obowiązku podpisywania faktur VAT na okoliczność faktycznego nabywania towaru;

b) wyprowadzenie z zeznań świadków, że ubezpieczona nie mogła być widziana w okresach, w których albo przebywała na zwolnieniu lekarskim albo na urlopie macierzyńskim, podczas gdy z ustaleń zarówno organu rentowego, jak też Sądu Okręgowego wynika odmiennie - co w konsekwencji skutkowało błędnym ustaleniem i przyjęciem przez Sąd Okręgowy, że skarżąca związała się stosunkiem pracy dla pozoru i w celu pozyskania nienależnych jej świadczeń

3) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

- art. 22 § 1 k.p. poprzez przyjęcie, że stosunek pracy był czynnością pozorną i bezsprzecznie wskazuje o tym brak elementu podporządkowania skarżącej pracodawcy, podczas gdy z treści cytowanego przepisu prawa jednoznacznie wynika, że praca na rzecz pracodawcy przez pracownika winna być świadczona pod jego kierownictwem a nie jak wywodzi Sąd Okręgowy będąc temu pracodawcy podporządkowanym w realizacji zobowiązania wynikającego z umowy o pracę;

- art. 83 k.c. w zw. z art. 300 k.p. poprzez przyjęcie, że strony stosunku pracy stwarzały jedynie pozór świadczenia pracy, bowiem każda ze stron tego stosunku miały ponadto świadomość, że pracownik nie będzie świadczyć pracy, zaś osoba wskazana jako pracodawca nie będzie z tej pracy korzystać, podczas gdy faktycznie ubezpieczona pracą na rzecz swojego pracodawcy świadczyła, zaś sam pracodawca z jej pracy korzystał i z pewnością nie uczynił tego z chęci i woli przyczynienia się do pozyskania przez ubezpieczoną świadczeń z tytułu urodzenia dziecka.

W związku z powyższym ubezpieczona wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez stwierdzenie, że podlega obowiązkowemu ubezpieczeniu: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu wypadkowemu od dnia 1 września 2014 r., obciążenie kosztami postępowania pozwanego oraz zasądzenie od niego na rzecz ubezpieczonej kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych za obydwie instancje.

W uzasadnieniu apelacji skarżąca przedstawiła argumentację swojego stanowiska.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawczyni M. H. (1) zasługiwała na uwzględnienie skutkując zmianą zaskarżonego wyroku i stwierdzeniem, że podlega ona ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia na umowę o pracę u M. H. (2) od dnia 1 września 2014 r.

Przedmiotem sporu między stronami było, czy ubezpieczona od dnia 1 września 2014 r. podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, tj. emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu z tytułu zgłoszonego zatrudnienia na podstawie umowy o pracę u M. H. (2).

We wskazanym powyżej zakresie Sąd Okręgowy przekroczył granice swobodnej oceny dowodów – art. 233 § 1 k.p.c. i dokonał błędnej oceny stanu faktycznego niniejszej sprawy, a w konsekwencji - poczynił nieprawidłowe ustalenia prawne, co skutkowało naruszeniem przepisów prawa materialnego.

Mając na uwadze powyższe należy podkreślić, że prawidłowe rozstrzygnięcie każdej sprawy uzależnione jest od spełnienia przez Sąd orzekający dwóch naczelných obowiązków procesowych, tj. przeprowadzenia postępowania dowodowego w sposób określony przepisami kodeksu postępowania cywilnego oraz dokonania wszechstronnej oceny całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. Rozstrzygnięcie to winno również znajdować oparcie w przepisach prawa materialnego adekwatnych do poczynionych ustaleń faktycznych. Kontrola instancyjna zaskarżonego orzeczenia ma natomiast na celu ustalenie, czy w sprawie będącej przedmiotem rozpoznania Sąd pierwszej instancji sprostą tym wymogom. Istotą postępowania apelacyjnego jest zbadanie zasadności zarzutów skierowanych przeciwko orzeczeniu sądu pierwszej instancji. Sąd Odwoławczy orzeka jednak w oparciu o całokształt zgromadzonego materiału dowodowego, dokonując na nowo jego własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, w tym oceny zgromadzonych w postępowaniu przed sądami obu instancji dowodów. Jako Sąd merytoryczny, bazując na tym samym materiale dowodowym, co Sąd pierwszej instancji, Sąd Odwoławczy może czynić własne, odmienne ustalenia, może również, na podstawie art. 382 in fine k.p.c. przeprowadzić uzupełniające postępowanie dowodowe. Sąd drugiej instancji jako sąd nie tylko odwoławczy, lecz także merytoryczny, nie może poprzestać na zbadaniu zarzutów apelacyjnych. Powinien poczynić własne ustalenia i samodzielnie ocenić je z punktu widzenia prawa materialnego. Sąd Najwyższy wyraźnie

też akcentuje, że ustalenia Sądu pierwszej instancji nie są dla Sądu drugiej instancji wiążące, stąd też obowiązek dokonywania ustaleń istnieje niezależnie od tego, czy wnoszący apelację podniósł zarzut dokonania wadliwych ustaleń faktycznych

lub ich braku (zob. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów SN z dnia 23 marca 1999 r., III CZP 59/98, OSNC 1999, nr 7-8, poz. 124).

Przechodząc do rozważań merytorycznych, w pierwszej kolejności wskazać należy, że z nawiązaniem stosunku pracy wiążą się różne konsekwencje, do których między innymi należy podleganie obowiązkowemu pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu. Tytułem obowiązkowego ubezpieczenia, zarówno emerytalno-rentowego na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. z 2016 r., poz. 963 ze zm.; dalej ustawa), jak i chorobowego na podstawie art. 11 ust. 1 ustawy oraz wypadkowego – art. 12 ust. 1 ustawy, jest bowiem – zgodnie z art. 8 ust. 1 ustawy – pozostawanie w stosunku pracy. Na podstawie art. 13 pkt 1 ustawy – ubezpieczenie trwa od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku.

Nawiązanie stosunku pracy skutkuje równoległym powstaniem stosunku ubezpieczenia. Obydwa te stosunki, jakkolwiek mają inne cele, to wzajemnie się uzupełniają i zabezpieczają pracownika materialnie – pierwszy, na co dzień, drugi na wypadek zdarzeń losowych. Należy, zatem przyjąć, że stosunek ubezpieczenia społecznego pracowniczego jest konsekwencją stosunku pracy

i jako taki ma charakter wtórny. Ubezpieczenie społeczne nie może istnieć bez stosunku pracy. Uruchomienie stosunku ubezpieczeniowego może odnosić się wyłącznie do ważnego stosunku pracy, a więc takiego, który stanowi wyraz woli obu stron realizowania celów, którym umowa ma służyć. Przesłankę nawiązania pracowniczego stosunku ubezpieczenia oraz wynikającego z tego stosunku prawa do świadczenia stanowi przy tym nie samo zawarcie umowy o pracę, lecz zatrudnienie.

W rozpoznawanej sprawie rozważyć zatem należało, czy umowa o pracę zawarta pomiędzy M. H. (1) a M. H. (2) była czynnością prawną, w wyniku której doszło

do nawiązania stosunku pracy i wykonywania pracy w myśl przepisów Kodeksu pracy, czy też była ona czynnością pozorną, zawartą wyłącznie w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego, bez zamiaru wykonywania pracy mającej cechy świadczenia charakterystycznego dla stosunku pracy. Takie podejście do istoty sporu znajduje uzasadnienie w od dawna ugruntowanym stanowisku Sądu Najwyższego, zgodnie z którym do objęcia pracowniczym ubezpieczeniem społecznym nie może dojść wówczas, gdy zgłoszenie do ubezpieczenia dotyczy osoby, która nie jest pracownikiem,

a zgłoszenie to następuje pod pozorem zatrudnienia (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia:

17 grudnia 1996 r., II UKN 32/96, OSNAPiUS 1997 nr 15, poz. 275; 16 marca 1999 r., II UKN 512/98, OSNP 2000, nr 9, poz. 368; 28 lutego 2001 r., II UKN 244/00; 18 października 2005 r., II UK 43/05, OSNP 2006 nr 15-16, poz. 251; 10 lutego 2006 r., I UK 186/05, LexPolonica nr 1368960;

18 maja 2006 r., III UK 32/06, LEX nr 957422).

Jak już wyżej wskazano, warunkiem sine qua non pracowniczego ubezpieczenia społecznego jest istnienie faktycznego stosunku pracy. O ważności zaś stosunku pracy świadczy to, czy oświadczenia woli zawarte w umowie o pracę łączącej strony nie zawierają wad, które powodowałyby ich nieważność bądź bezskuteczność. Z powyższych względów, na istnienie stosunku pracy nie składa się tylko zawarcie umowy o pracę, ale nade wszystko zamiar stron oraz faktyczne wykonywanie określonej w umowie pracy, na warunkach z umowy wynikających. Zgodnie z dyspozycją art. 22 k.p. przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju, na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem, w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudnienia pracownika za wynagrodzeniem. Stosunek pracy charakteryzuje się pewnymi szczególnymi cechami, które odróżniają go od innych stosunków prawnych zbliżonych do niego, a w szczególności umowy o dzieło, czy umowy zlecenia.

Są to: konieczność osobistego wykonywania pracy, podporządkowanie pracodawcy, wykonywanie pracy na jego rzecz i ryzyko oraz odpłatność pracy. Zasada osobistego wykonywania pracy oznacza, że pracownik winien pracę wykonywać osobiście i nie może tego obowiązku spełniać

za pośrednictwem innej osoby. Nie może, zatem samowolnie powierzyć jej wykonania innej osobie. Istotą stosunku pracy jest również to, aby praca odbywała się pod kierownictwem pracodawcy

i by pracownik stosował się do jego poleceń związanych zwłaszcza z organizacją i przebiegiem pracy. Umowa o pracę jest umową starannego działania. Świadcząc umowę o pracę pracownik jest podporządkowany pracodawcy, co do czasu, miejsca i sposobu jej wykonywania. Stosunek pracy jest stosunkiem zobowiązaniowym uzewnętrzniającym wolę umawiających się stron. Po stronie pracownika musi zatem istnieć chęć świadczenia pracy oraz możliwość jej świadczenia,

a po stronie pracodawcy potrzeba zatrudnienia i korzystania z tej pracy za wynagrodzeniem. Innymi słowy, celem i zamiarem stron umowy o pracę winna być więc faktyczna realizacja treści stosunku pracy w granicach zakreślonych zawartą umową.

Do ustalenia, że doszło do powstania pomiędzy stronami stosunku pracy nie jest wystarczające spełnienie warunków formalnych zatrudnienia, takich jak zawarcie umowy o pracę, przygotowanie zakresu obowiązków, zgłoszenie do ubezpieczenia, a konieczne jest ustalenie, że strony miały zamiar wykonywać obowiązki stron stosunku pracy i to czyniły. Nie może bowiem być tolerowana sytuacja, w której osoba zainteresowana w uzyskaniu świadczeń z ubezpieczenia społecznego, do których nie ma tytułu, z pomocą płatnika składek wytwarza dokumenty służące wyłącznie do tego celu. Zwrócił na to uwagę Sąd Najwyższy stwierdzając w wyroku z dnia 18 maja 2006 r., III UK 32/06,

że do objęcia pracowniczym ubezpieczeniem społecznym nie może dojść wówczas, gdy zgłoszenie

do tego ubezpieczenia dotyczy osoby, która nie jest pracownikiem, a zatem zgłoszenie

do ubezpieczenia społecznego następuje pod pozorem zatrudnienia. Podobnie w wyroku z dnia

10 lutego 2006 r., I UK 186/05, LEX nr 272575 Sąd Najwyższy stwierdził, że podleganie ubezpieczeniu społecznemu wynika z prawdziwego zatrudnienia, a nie z samego faktu zawarcia umowy o pracę. Taki sam pogląd wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 września 2006 r.,

II UK 2/06, Legalis, w którym uznał, że nie stanowi podstawy do objęcia ubezpieczeniem społecznym dokument nazwany umową o pracę, jeżeli rzeczywisty stosunek prawny nie odpowiada treści art.

22 k.p. Dokument w postaci umowy o pracę nie jest więc niepodważalnym dowodem na to, że osoby podpisujące go, jako strony umowy, faktycznie złożyły oświadczenia woli o treści zapisanej

w dokumencie. Zatem kwestia ważności zawartej umowy o pracę w sprawie o objęcie ubezpieczeniem społecznym pozostaje na drugim planie, albowiem o nieobjęciu tym ubezpieczeniem w przypadku zgłoszenia do ubezpieczenia osoby niebędącej pracownikiem nie decyduje nieważność umowy, lecz fakt niepozostawania w stosunku pracy w rozumieniu art. 22 § 1 k.p. W wyroku z dnia 5 czerwca 2009 r., I UK 21/09, LEX nr 515699 Sąd Najwyższy wskazał, iż istotne więc jest, aby stosunek pracy zrealizował się przez wykonywanie zatrudnienia, gdyż w takim przypadku wady oświadczeń woli dotyczące umowy o pracę - nawet powodujące jej nieważność - nie wywołują skutków w sferze prawa do świadczeń z ubezpieczeń społecznych.

Wadliwość czynności cywilnoprawnych mogą przybierać różną formę i powodować zróżnicowane skutki prawne. Nieważność jest jedną z form wadliwości czynności prawnych. Najczęściej przyjmowaną klasyfikacją jest podział wadliwych czynności prawnych na bezwzględnie nieważne i względnie nieważne. Według art. 58 § 1 k.c. czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna. Czynnością prawną podjętą w celu obejścia ustawy jest czynność, wprawdzie nie objęta zakazem prawnym, ale przedsięwzięta w celu osiągnięcia skutku zakazanego przez prawo (zob. Z. Radwański (w:) System prawa prywatnego, t. 2. Prawo cywilne - część ogólna, Warszawa 2002, s. 227- 228). Sąd Najwyższy w wyrok z dnia 2 lipca 2008 r.,

II UK 334/07, LEX nr 497717 wyjaśnił, że o czynności prawnej mającej na celu obejście ustawy można mówić wówczas, gdy czynność taka pozwala na uniknięcie zakazów, nakazów lub obciążeń wynikających z przepisu ustawy i tylko z takim zamiarem została dokonana. Nie jest natomiast obejściem prawa dokonanie czynności prawnej w celu osiągnięcia skutków, jakie ustawa wiąże

z tą czynnością prawną. Skoro z zawarciem umowy o pracę ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych wiąże obowiązek ubezpieczenia emerytalno-rentowego, chorobowego i wypadkowego, podjęcie zatrudnienia w celu objęcia ubezpieczeniem i ewentualnego korzystania ze świadczeń z tego ubezpieczenia nie może być kwalifikowana jako obejście prawa. Przepisy ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, nie zakazują zmiany formy świadczenia pracy i wynikającej z niej zmiany tytułu ubezpieczenia z osoby współpracującej, na ubezpieczenie z tytułu zawartej umowy o pracę.

W wyroku z dnia 28 kwietnia 2005 r., I UK 236/04, OSNP 2006 nr 1-2, poz. 28 Sąd Najwyższy stwierdził, że sama chęć uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego jako motywacja

do podjęcia zatrudnienia nie świadczy o zamiarze obejścia prawa. Podobny pogląd został wyrażony

w wyroku z dnia 25 stycznia 2005 r., II UK 141/04, OSNP 2005 nr 15, poz. 235. Przyjęto w nim,

że stronom umowy o pracę, na podstawie której rzeczywiście były wykonywane obowiązki i prawa płynące z tej umowy, nie można przypisać działania w celu obejścia ustawy i stanowisko

to można uznać za ugruntowane, gdyż zostało powtórzone w innych jeszcze orzeczeniach (por. np. wyroki z dnia 14 lutego 2006 r., III UK 150/05 oraz z dnia 2 czerwca 2006 r., I UK 337/05, nielub.). Na tle tych orzeczeń należy uznać, że w sytuacji, gdy wolą stron zawierających umowę było faktyczne nawiązanie stosunku pracy i doszło do świadczenia pracy za wynagrodzeniem, sama świadomość jednej ze stron umowy, a nawet obu stron, co do wystąpienia w przyszłości zdarzenia uprawniającego do świadczeń z ubezpieczenia społecznego, nie daje podstawy do uznania, że umowa miała na celu obejście prawa. Ponadto wskazać należy, iż jak stwierdził Sąd Najwyższy w cytowanym wyżej wyroku z dnia 2 czerwca 2006 r., I UK 337/05, wzajemne, nawet krótkotrwałe, wykonywanie przez pracownika i pracodawcę obowiązków wynikających z nawiązanej umowy o pracę wskazuje na to,

iż cel tej umowy został zrealizowany zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami prawa (art. 22 k.p.).

Od nieważności czynności prawnych należy odróżnić ich unieważnialność na skutek powołania się na określoną wadę. Przepis art. 83 k.c. wprowadza nieważność pozornej czynności prawnej stanowiąc, że „nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów”. Złożenie oświadczenia woli dla pozorów oznacza, że osoba oświadczająca wolę w każdym wypadku nie chce, aby powstały skutki prawne, jakie zwykle prawo łączy ze składanym przez nią oświadczeniem. Brak zamiaru wywołania skutków prawnych oznacza, że osoba składająca oświadczenie woli albo nie chce w ogóle wywołać żadnych skutków prawnych, albo też chce wywołać inne, niż wynikałyby ze złożonego przez nią oświadczenia woli (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2001 r., II UKN 258/00, OSNAPiUS Nr 21/2002, poz. 527). Pozorność oświadczenia woli

w świetle art. 83 § 1 k.c. jest to symulacja, która musi się składać z dwóch elementów. Po pierwsze, strony, które dokonują takiej czynności prawnej, próbują wywołać wobec osób trzecich rzeczywiste, prawdziwe przeświadczenie, że ich zamiarem jest wywołanie skutków prawnych objętych treścią ich oświadczeń woli. Po drugie, musi między stronami istnieć tajne, niedostępne osobom trzecim porozumienie, że te oświadczenia woli nie mają wywołać zwykłych skutków prawnych (akt konfidencji); innymi słowy, że zamiar wyrażony w treści symulowanych oświadczeń woli nie istnieje lub że zamiar ten jest inny niż ujawniony w symulowanych oświadczeniach. Na pozorność muszą się składać oba te elementy łącznie (vide: Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna., Lex, 2012, Kidyba A., Gawlik Z., Janiak A., Jedliński A., Kopaczyńska-Pieczniak K., Niezbecka E., Sokołowski T.).

Odnosząc się konkretnie do umowy o pracę Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, iż uznaje się

ją za zawartą dla pozorów, jeżeli przy składaniu oświadczeń woli obie strony mają świadomość,

że osoba określona w umowie o pracę jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a osoba wskazana jako pracodawca nie będzie korzystała z jej pracy. Jeżeli jedynym celem umowy było umożliwienie skorzystania ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego, umowę należy uznać za nieważną

na podstawie art. 83 k.c. Nie można jednak przyjmować pozorności zawarcia umowy o pracę

w sytuacji, gdy umowa ta była faktycznie realizowana, choćby celem osoby podejmującej zatrudnienie było uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia:

4 sierpnia 2005 r., II UK 321/04, OSNP 2006/11-12/190; 18 maja 2006 r., II UK 164/05, LEX nr 192462).

Nie budzi wątpliwości fakt, że organ rentowy może kwestionować rodzaj łączącej strony umowy - albo jako zawartej dla pozorów (art. 83 k.c. w zw. z art. 300 k.p.), albo jako mającej na celu obejście ustawy (art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p.) - wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 r., II UKN 229/98, OSNAP 1999/19/627.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, iż wobec sporu co do skuteczności zgłoszenia M. H. (1) do ubezpieczenia społecznego w związku z nawiązaniem stosunku pracy, sąd zobowiązany jest badać, czy w przedmiotowej sprawie pomiędzy stronami umowy nastąpiło nawiązanie stosunku pracy skutkujące podleganiem pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu.

Sąd I instancji, dokonując oceny materiału dowodowego z naruszeniem art. 233 k.p.c., doszedł do błędnego wniosku, iż ubezpieczonej nie łączył z płatnikiem składek – M. H. (2) ważny stosunek pracy.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że strony zadbały o formalną stronę zatrudnienia – sporządzona została w formie pisemnej umowa o pracę, przeprowadzono szkolenie wstępne, ubezpieczona otrzymała informację o warunkach zatrudnienia. Powyższe okoliczności, same w sobie, nie przesądzają o istnieniu ważnego stosunku pracy. Jak już bowiem wyżej wyjaśniono, podleganie ubezpieczeniu społecznemu wynika z prawdziwego, realnie wykonywanego zatrudnienia, a nie z samego faktu zawarcia umowy o pracę. Nie są one jednak zupełnie pozbawione znaczenia w całokształcie ustalonych okoliczności faktycznych.

W tym miejscu odnieść się należy do list obecności podpisywanych przez ubezpieczoną, a które były opatrzone błędnym rokiem – 2015. Sąd II instancji dał wiarę twierdzeniom wnioskodawczyni, że był to wynik pomyłki. W oparciu o doświadczenie życiowe można wysnuć tezę, że osoby zawierające pozorne umowy o pracę przygotowują dokumentację pracowniczą wyjątkowo skrupulatnie nie pozwalając sobie na błędy, które mogłyby podważyć stosunek pracy.

Strony wykazały również, iż po stronie pracodawcy zaistniała realna potrzeba zatrudnienia ubezpieczonej. Sąd Apelacyjny za przekonujące uznał spójne wyjaśnienia ubezpieczonej i płatnika składek, zgodnie z którymi powodem zatrudnienia M. H. (1) było to, że pracownicy A. F. z dniem 31 sierpnia 2014 r. skończyła się umowa o pracę. M. H. (2) potrzebował pracownika do sprzedaży kebabu, aby utrzymać punkt, który rocznie przynosi zysk na poziomie 30.000 zł. Istotne, że ubezpieczona miała odpowiednie doświadczenie zawodowe. Prowadziła z mężem w O. swój punkt z kebabem. Ponadto w okresach od dnia 18 listopada 2009 r. do dnia 28 lutego 2010 r. oraz od dnia 1 czerwca 2010 r. do dnia 6 grudnia 2013 r. była zatrudniona przez płatnika składek na stanowisku sprzedawcy również w tym punkcie. Wnioskodawczyni wyjaśniła, że po urodzeniu pierwszego dziecka w 2011 r. nie mogła wrócić do pracy, ponieważ płatnik składek zatrudnił innego pracownika.

Ponadto w ocenie Sądu Apelacyjnego wnioskodawczyni świadczyła pracę na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem, w miejscu i czasie wyznaczonym przez niego. Spełniła wymagany przez art. 22 k.p. warunek stałej, codziennej i rzeczywistej dyspozycyjności pracownika względem pracodawcy. Dla stwierdzenia świadczenia pracy „pod kierownictwem” pracodawcy konieczne jest ustalenie, iż pracownik powinien stosować się do poleceń przełożonych, które dotyczą pracy (art. 100 § 1 k.p.) i pozostawać do dyspozycji pracodawcy w zakładzie pracy lub w innym miejscu wyznaczonym do wykonywania pracy - w czasie wyznaczonym przez pracodawcę (art. 128 k.p.).

Należy mieć na uwadze specyfikę „budki z kebabem”. Wnioskodawczy pracowała w punkcie o powierzchni 10 m². Wszystko wykonywała tam sama: zamawianie towaru, przygotowywanie i wydawanie posiłków klientom, obsługa kasy fiskalnej oraz sprzątnięcie.

Ubezpieczona wykonywała pracę w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę (od poniedziałku do piątku od godz. 9.30 do 17.30). Płatnik składek przyjeżdżał do punktu, dowoził materiały biurowe, „doglądał swojego interesu”. Nie był codziennie w punkcie, ponieważ jest to tylko jedna z kilku jego form zarobkowania.

Ponadto istotne jest to, że wbrew ocenie Sądu I instancji świadkowie potwierdzili wykonywanie pracy przez ubezpieczoną w spornym okresie z wyjątkiem okresów zwolnień lekarskich.

Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, że w okresie od dnia 14 października 2014 r. do dnia 12 listopada 2014 r. oraz od dnia 16 lutego 2015 r. do dnia urodzenia dziecka wnioskodawczyni przebywała na zwolnieniu lekarskim w związku z ciążą.

Natomiast oceniając wiarygodność świadków Sąd I instancji wskazał, że świadkowie widzieli wnioskodawczynię przy tej pracy również latem 2014 r. /kiedy przebywała na urlopie wychowawczym/ i w styczniu 2015 r. /kiedy była na zwolnieniu lekarskim/ - świadek M. S., w grudniu 2014 r. i styczniu 2015 r. /kiedy przebywała na zwolnieniu lekarskim/- świadek T. D., w grudniu – świadek A. G./ kiedy wnioskodawczyni przebywała na zwolnieniu lekarskim/, jesienią i zimą 2014 r., bez skonkretyzowania miesięcy- świadek S. S. (1)/.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego szczegółowo analiza zeznań świadków prowadzi do wniosku, że widzieli oni pracującą ubezpieczoną w punkcie kebabu w spornym okresie, tj. od dnia 1 września 2014 r. za wyjątkiem okresów zwolnień lekarskich. Świadek T. D. zeznała, że widziała wnioskodawczynię w pracy jesienią 2014 r. (wrzesień i październik) oraz w styczniu 2015 r. Świadek A. G. zeznała, że widziała ją we wrześniu, listopadzie i grudniu 2014 r. Świadek M. S. zeznała, że widziała ubezpieczoną w styczniu 2015 r., a świadek S. S. (1) zeznała, że było to w okresie jesień – zima 2015 r.

Ponadto w ocenie Sądu II instancji w niniejszej sprawie nie miała znaczenia okoliczność, że płatnik składek jest teściem ubezpieczonej. Liczyło się dla niego, że wnioskodawczyni ma doświadczenie zawodowe.

Ubezpieczona wskazała, że niezdolność do pracy od dnia 14 października 2014 r. do dnia 12 listopada 2014 r. związana była z jej bardzo złym samopoczuciem, mdłościami i wymiotami. Natomiast niezdolność do pracy w siódmym miesiącu ciąży związana była z trudnymi warunkami pracy w punkcie dla kobiety w ciąży – wysoka temperatura, praca w pozycji stojącej, podnoszenie ciężkich kawałków mięsa.

Skoro więc istniał ważny pracowniczy stosunek prawny, to M. H. (1) podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tego tytułu. Zawarta i realizowana przez strony umowa o pracę stanowiła tytułu do objęcia obowiązkowo pracowniczymi ubezpieczeniami społecznymi.

Mając na uwadze wszystkie omówione okoliczności sprawy Sąd Apelacyjny uznał, że zaszły podstawy do zmiany zaskarżonego wyroku i stwierdzenia, że M. H. (1) podlega ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia na umowę o pracę u M. H. (2) od dnia 1 września 2014 r., o czym orzeczono na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., jak w punkcie pierwszym sentencji wyroku.

W punkcie drugim sentencji wyroku Sąd Apelacyjny orzekł o zwrocie kosztów procesu za obie instancje na podstawie art. 98 § 1 i 2 k.p.c. w zw. § 15 pkt 2 w zw. z § 16 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2015 r., poz. 1801) (360 zł za I instancję, 270 zł za II instancję) w zw. z art. 36 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. z 2010 r., Nr 90, poz. 594 ze zm.) – 30 zł opłaty sądowej od apelacji.

SSA Grażyna Czyżak SSA Daria Stanek SSA Bożena Grubba